

Miłosierdzie drogą do świętości według św. Faustyny

Miłosierdzie Boże, dzięki przesłaniu Boga przez Faustynę, stało się nadzieją dla ludzi. Sam Bóg przypomniał ludzkości swój największy przymiot. Zaś Faustyna pisała o nim w ostatnich latach życia 1934 – 1938. Dzisiaj przeważnie pisze się o miłosierdziu z punktu dogmatycznego, biblijnego, eklezjalnego, a nie zwraca się uwagi na rolę, jaką odgrywa ono na drodze świętości chrześcijanina. Mówi się dużo o głoszeniu miłosierdzia, a to już czynił sam Bóg w Starym Testamencie, a pomija się jego realizację w życiu codziennym. Miłosierdzia jako przymiotu Boga nie da się umysłem pojąć, można go tylko duchowo zgłębić poprzez miłość jako odpowiedź na miłość miłosierną Ojca Niebieskiego. Z jednej strony nieograniczoność Miłosierdzia Bożego ukazywał św. Faustynie Chrystus, a z drugiej strony podkreślał, że jest ono dostępne dla każdego człowieka. Dlatego zostawił środki udzielania miłosierdzia: czyn, słowo, modlitwa, aby rozwijać świętość ludzkości. Ci, którzy są miłosierni, są „duszami wybranymi” przez Jezusa. Wobec tego Chrystus mówi: „Dusze wybrane są w moim ręku światłami, które rzucam w ciemność świata i oświecam go. Jak gwiazdy oświecają noc, tak dusze wybrane oświecają ziemię, a im dusza doskonalsza, tym większe światło rozacza wkoło siebie i dalej sięga; może być ukryta i nieznaną najbliższemu, a jednak jej świętość odbija się w duszach na najodleglejszych krańcach świata”¹. Jezus więc wzywa do świętości i od tej osobistej świętości zależy realizacja miłosierdzia oraz jego owoc zbawienia.

Ks. STANISŁAW URBAŃSKI – profesor zwyczajny nauk teologicznych, profesor UKSW w Warszawie i WIT w Częstochowie, pierwszy w Polsce doktor i doktor habilitowany teologii duchowości, twórca polskiej szkoły badań nad mistyką chrześcijańską, promotor kilkudziesięciu doktorów, autor kilkudziesięciu książek i kilkuset artykułów naukowych, członek wielu stowarzyszeń naukowych polskich i zagranicznych, laureat licznych nagród.

¹ ŚW. FAUSTYNA KOWALSKA, *Dzienniczek* (Dz.) 1601.

1. Powołanie do świętości

Sobór Watykański II podkreśla, że każdy człowiek jest powołany do świętości². Świętość, do której jesteśmy zaproszeni, jest darem Bożym, który może się zrealizować w pełni tylko wtedy, gdy podejmiemy go z całym zaangażowaniem swojej woli. Możemy ją osiągnąć poprzez realizację miłosierdzia. Dlatego Jezus objawił tę prawdę Faustynie: „O gdyby dusze chciały słuchać głosu Mego, kiedy przemawiam w głębi ich serca, w krótkim czasie doszłyby do szczytu świętości”³. Sama podkreśla, że już w siódmym roku życia otrzymała „zaproszenie do życia doskonalszego”⁴. Z biegiem lat Siostra pyta Jezusa o określenie świętości. Zbawiciel odpowiada, że polega ona „na wypełnianiu woli Bożej”. Wobec tego pisze: „Zrozumiałam, że wszelka dążność do doskonałości i cała świętość polega na wypełnianiu woli Bożej. Doskonałe spełnienie woli Bożej jest dojrzałością w świętości, tu na wątpliwości nie ma miejsca. Otrzymać światło Boże, poznawać, czego Bóg od nas żąda, a nie czynić tego, jest wielką zniewagą majestatu Bożego. Dusza taka zasługuje, żeby ją Bóg opuścił zupełnie; jest podobna do Lucyfera, który miał wielkie światło, a nie pełnił woli Bożej. Dziwny spokój wstąpił w duszę moją, kiedy rozważyłam, że pomimo wielkich trudności zawsze szłam wiernie za poznaną wolą Bożą. O Jezu, udziel mi łaski, abym w czyn wprowadziła poznaną wolą Twoją, Boże”⁵.

W dalszym ciągu Faustyna opisuje istotę świętości w oparciu o swoje doświadczenie łaski Bożej: „Dziś na medytacji dał mi Bóg wewnętrzne światło i zrozumienie świętości, na czym ona polega. Chociaż tę rzecz już wiele razy słyszałam na konferencjach, jednak inaczej dusza to rozumie, kiedy poznaje przez światło Boże, które ją oświeca”⁶. Poucza, że „ani łaski, ani objawienia, ani zachwyty, ani żadne dary jej udzielane nie czynią ją doskonałą, ale wewnętrzne zjednoczenia duszy mojej z Bogiem. Te dary są tylko ozdobą duszy, ale nie stanowią treści ani doskonałości. Świętość i doskonałość moja polega na ścisłym zjed-

² CONCILIUM VATICANUM II, *Constitutio dogmatica de Ecclesia „Lumen gentium”* (KK) 39, AAS 57 (1965), 44, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 141.

³ Dz. 584.

⁴ Tamże 7.

⁵ Tamże 666.

⁶ Tamże 1107.

noczeniu woli mojej z wolą Bożą. Bóg nigdy nie zadaje gwałtu naszej wolnej woli. Od nas zależy, czy chcemy przyjąć łaskę Bożą, czy nie; czy będziemy z nią współpracować, czy też ją zmarnujemy⁷.

Stąd też Faustyna stwierdza, że „we wszystkich wypadkach i okolicznościach życia wielbię i błogosławię świętą wolę Bożą. Święta wola Boża jest przedmiotem mojej miłości. W najtajniejszych głębiach duszy żyję wolą Jego, a tyle na zewnątrz działam, o ile poznaję wewnętrznie, że taka jest wola Boża; miłsze mi są z woli Bożej udręki, cierpienia, prześladowania i różnego rodzaju przeciwności, aniżeli z woli własnej powodzenia, pochwały i uznania⁸. Faustyna więc podkreśla, że jej zgodność z wolą Bożą wypływa z miłości upodobania, ponieważ jest ona „przedmiotem miłości”. Kto bowiem miłuje Boga, będzie wypełniał Jego wolę⁹. Miłość, według Siostry, sprawia, że Bóg i dusza są ściśle zjednoczone ze sobą. Bóg tak silnie przenika głębię duszy, napełniając ją nadprzyrodzoną miłością, iż daje jej prawdziwy udział w swojej wewnętrznej naturze i sam staje się jej przedmiotem. Bóg staje się więc jej jakby własnością, a dusza w tym ścisłym zjednoczeniu, wyniesiona przez miłość ponad sferę swojej istoty, należy całkowicie do Boga. To oddanie się w miłości jest poświęceniem całej osoby ludzkiej Bogu. Człowiek miłujący i oddany dąży do spełnienia woli Bożej; jego postępowanie jest zgodne z wolą Boga¹⁰.

W tym postępowaniu na drodze świętości Siostra dąży do osiągnięcia heroicznej doskonałości cnót. „Treścią cnót – pisze – jest wola Boża; kto wiernie pełni wolę Bożą, ten się ćwiczy we wszystkich cnotach¹¹. Dlatego nie ukrywa trudu dążenia do świętości: „pomimo wszystkich porażek chcę walczyć jak dusza święta i chcę postępować jak dusza święta. Niczym się nie będę zniechęcać, jak się nie zniechęca dusza święta. Chcę żyć i umierać jak dusza święta, wpatrzona w Ciebie, Jezu

⁷ Tamże.

⁸ Tamże 678.

⁹ J. MACHNIAK, *Doświadczenie Boga w Tajemnicy Jego Miłosierdzia u bł. Siostry Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1998, 204-207; BERNARD OD MATKI BOŻEJ, *Szkoły ascetyczno-mistyczne*, „Szkoła Chrystusowa” 8 (1937), 28.

¹⁰ J. MACHNIAK, *Doświadczenie Boga w Tajemnicy Jego Miłosierdzia*, 207-208, 223-226; A. ŻYCHLIŃSKI, *Życie wewnętrzne*, w: *Rozważania filozoficzno-teologiczne*, Poznań 1959, 384, 387-388; R. FORYCKI, *Bóg bogaty w miłosierdzie*, w: *Miłosierdzie źródłem nadziei*, Ząbki 1998, 98; W. GRANAT, *Ewangelia Miłosierdzia*, Poznań –Warszawa 1970, 15.

¹¹ Dz. 678.

na krzyżu rozpięty, jako we wzór, jak mam postępować”¹². Ponieważ Jezus dał przykład całkowitego posłuszeństwa woli Ojca (zob. Mt 6, 10; Hbr 10, 7). Zatem wszystkie wydarzenia z życia Jezusa były realizacją woli Ojca. Ten przykład Zbawiciela skłania chrześcijanina do pójścia za Nim. Innymi słowy, naśladowanie Jezusa powinno być przyczyną osiągnięcia takiego stanu świętości, że każda czynność będzie wykonywana zgodnie z Jego wolą co oznacza, zjednoczenie woli swojej z wolą Ojca, na wzór jedności Syna Bożego. Nie może się to jednak stać bez zjednoczenia z wolą Jezusa¹³.

To zjednoczenie z wolą Jezusa wymaga ciągłej pracy nad sobą według Faustyny. Stąd też pisze: „[...] zaczynam dzień walką i kończę go walką, zaledwie się uprzątnę z jedną trudnością, to na jej miejsce powstaje dziesięć do zwalczania, ale nie martwię się tym, bo wiem dobrze, że to jest czas walki, a nie pokoju. Kiedy ciężkość walki przechodzi siły moje, rzucam się jak dziecię w objęcia Ojca niebieskiego i ufam, że nie zginę”¹⁴. W tym procesie walki duchowej jednak zawsze Faustyna stara się pełnić wolę Bożą, która stała się codziennym jej pokarmem¹⁵. Jednocześnie Święta ukazuje trzy stopnie rozwoju pełnienia woli Bożej. „Pierwszy stopień jest ten, kiedy dusza pełni wszystko to, co jest na zewnątrz zawarte przez nakazy i ustawy; drugi stopień jest ten, kiedy dusza idzie za natchnieniami wewnętrznymi i pełni je; trzeci stopień jest ten, że dusza zdana na wolę Bożą, pozostawia Bogu swobodę rozporządzania sobą i Bóg czyni z nią, co Jemu się podoba, jest narzędziem uległym w Jego ręku”¹⁶. A więc trzeci stopień pełnienia woli Bożej oznacza całkowite oddanie się Bogu i włączenie się całego człowieka w obręb działania Boga. Człowiek poddaje się kierownictwu Boga. Oddanie się woli Bożej, stanowi więc akt wzbudzony i zrealizowany przez przyjętą łaskę, która oświeca i porusza do działania. Łaska powoduje to, że człowiek odpowiada miłością na miłość Boga w realizacji Jego woli¹⁷.

¹² Tamże 1333.

¹³ A. BIELENIN, *Życie mistyczne w Pieśni nad Pieśniami*, Kraków 1937, 25-26; A. SANTORSKI, *Dogmatyka w zarysie*, Warszawa 1996, 5-7.

¹⁴ Dz. 606.

¹⁵ Tamże 136; 652; 886; 1003; H. WEJMAN, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej*, Szczecin 1997, 140.

¹⁶ Dz. 444.

¹⁷ A. ŻYCHLIŃSKI, *Życie wewnętrzne*, 384, 387; H. WEJMAN, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej*, 140-141; P. KREIS, *Cnota ufności w pismach sługi Bożej siostry Faustyny*, w: *Posłannictwo siostry Faustyny*, red. Cz. Drążek, Kraków 1988, 36-37; E. SIEPAK, *Życie zwyczajne uczyniła nadzwyczajnym*, Kraków 1993, 28-33.

H. Wejman stwierdza, że wszelkie czynności powinny być podejmowane w świetle pełnienia woli Bożej. W tym procesie działania z wolą Bożą nie ustępuje praca nad sobą. Faustyna podaje warunki poprawnego sposobu podejmowania decyzji. Pierwszy sposób polega na przyjęciu wszystkiego, co podaje miłująca wola Boga, który pragnie szczęścia człowieka, czyli wiąże się z celem człowieka. Drugi sposób łączy się z motywem, którym jest chwała Boża, dobro własne, dobro innych dusz. Trzeci sposób polega na nieugiętości w działaniu, gdy trzeba wykonać wolę Bożą. W przypadku zaś stwierdzenia miłości własnej, trzeba decyzję działania zniszczyć w samym zarodku¹⁸.

Dlatego Siostra podczas ośmiodniowych rekolekcji w 1937 roku robi szczegółową analizę własnego wnętrza. Ale czyni to pod opieką miłosiernego serca Jezusa. „Przy Moim miłosiernym sercu rozważysz wszystkie łaski, jakich doznało serce twoje”¹⁹. Jezus pomaga jej w osiągnięciu świętości. „Błogosławię wysiłkom twoim i dostarczę ci sposobności do uświęcenia się. Bądź uważną, aby nie uszła żadna sposobność, którą ci poda moja opatrność do uświęcenia. Jeżeli ci się nie uda wykorzystać danej sposobności, nie trać spokoju, ale uniażaj się głęboko przede mną i z wielką ufnością zanurzaj się cała w moim miłosierdziu, a tym sposobem zyskujesz więcej niż utraciłaś, bo pokornej duszy hojniej się daje – więcej, aniżeli ona sama prosi”²⁰. W ten sposób Siostra uczy nas, że osiągnięcie świętości jest procesem w życiu człowieka, który dokonuje się poprzez pracę nad sobą (osiągnięcie cnót) i na poddaniu się łasce Bożej. Bowiem świętość nie tylko zależy od inicjatywy człowieka, ale od powierzenia się Bożemu działaniu, Jego woli. Dzięki pouczeniom Jezusa Faustyna odkrywa prawo rozwoju świętości, podejmując działanie zgodne z wolą Boga i z poddaniem się Jego łasce. Jednocześnie otrzymuje wewnętrzne upewnienie, że osiągnie świętość²¹. „Z tych rekolekcji, pisze, wychodzę całkowicie przemieniona przez miłość Bożą. Dusza moja poważnie i mężnie rozpoczyna nowe życie, chociaż na zewnątrz to życie niczym się nie zmieni, a nikt tego nie dostrzeże; jednak miłość czysta jest mi przewodniczką życia, a na zewnątrz miłosierdzie jest owocem jej. Czuję, że jestem cała przesiąknięta Bogiem i z tym Bogiem idę w życie codzienne, szare, zmundne i mo-

¹⁸ Dz. 1549; H. WEJMAN, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej*, 141-142.

¹⁹ Dz. 1327.

²⁰ Tamże 1361.

²¹ Tamże 1362.

zalne – ufając Temu, którego czuję w sercu, że przemieni tę szarzyznę w moją osobistą świętość”²². Ten fragment ukazuje rozwój świętości Faustyny. W miarę jak podejmowała pracę nad sobą, poznawała coraz lepiej Boga, który objawiał się jej przez działanie swej miłości. Miłość u niej osiągnęła szczyt swojego rozwoju w mistycznym doświadczeniu Boga: „całkowicie przemieniona przez miłość Bożą”. Tylko taka miłość czysta potrafi nawiązać całkowity kontakt jedności z Bogiem: „czuję się cała przesiąknięta Bogiem”. Zatem miłość jest mocą jednoczącą człowieka z Bogiem, że Faustyna czuje się w Bogu „przemieniona”, „przesiąknięta”. Dlatego droga świętości Siostry jest drogą działania miłości nadprzyrodzonej. To miłość jest przyczyną rozwoju jej życia mistycznego. Rozwój świętości zależy więc od wzrostu miłości. Ale miłość Boża nie posiada granic, ma natomiast możliwość ciągłego wzrostu, gdyż inaczej człowiek nie mógłby w żaden sposób przybliżyć się do Boga, a tym samym niemożliwy byłby rozwój świętości²³.

W pierwszy piątek miesiąca 1938 roku Siostra notuje słowa Jezusa, który stwierdza, że jest święta: „Nie płacz, ty nią jesteś”²⁴. Osiągnięta świętość uzdolniła Siostrę do wypełnienia posłannictwa przekazanego przez Jezusa: „Czuję wewnętrznie, jakobym miała odpowiedzialność za wszystkie dusze, czuję dobrze, że żyję nie tylko dla siebie, ale dla całego Kościoła”²⁵. Dlatego jej posłannictwo posiada dwa wymiary, ponieważ wymiar zewnętrzny misji jest przejawem jej wewnętrznej jedności z Bogiem. Stąd mistyczne zjednoczenie w świętości nie jest przeszkodą w działaniu zewnętrznym, lecz, jak zaznacza wyżej Siostra, daje moc do wiernego wypełnienia przekazu Jezusa. Zatem mistyczna jedność z Bogiem w miłości i posłannictwo są ze sobą nierozzerwalnie związane. Chociaż się wzajemnie przenikają, to jednak działanie na rzecz miłosierdzia jest wtórne wobec świętości jako głębokiej jedności z Bogiem²⁶.

Dlatego Jezus ją poucza, że aby głosić miłosierdzie trzeba nim żyć, być nim przenikniętym. „Córko moja, pragnę, aby serce twoje było siedliskiem miłosierdzia mojego. Pragnę, aby to miłosierdzie rozlało się na cały świat przez serce twoje. Ktokolwiek się zbliży do ciebie, niech nie odejdzie bez tej ufności w miłosierdzie moje, której tak bardzo pragnę

²² Tamże 1363.

²³ A. ŻYCHLIŃSKI, *Życie wewnętrzne*, 349; *Bo na wieki Jego Miłosierdzie. Ks. Michał Sopoćko o Miłosierdziu Bożym*, red. H. Ciereszko, Białystok 2001, 133-134.

²⁴ Dz. 1650.

²⁵ Tamże 1505.

²⁶ L. GRYGIEL, *W miłosierdziu miary nie masz*, Kielce 1997, 51-52.

dla dusz”²⁷. „Córko moja, patrz w miłosierne serce moje i odbij litość jego we własnym sercu i czynie, abyś ty, która głosisz światu miłosierdzie moje, sama nim płonęła”²⁸.

Dzisiaj najczęściej pisze się o istocie Bożego miłosierdzia, uzasadniając głęboko teologicznie; pisze się o misji Świętej, ale nie analizuje się jej życia mistycznego i świętości, opisanych w *Dzienniczku*. Nie podkreśla się, że głoszenie miłosierdzia ma głębokie oparcie w jej życiu mistycznym²⁹, w najwyższym mistycznym zjednoczeniu z Bogiem, czyli w zaślubinach duchowych.

2. Miłosierdzie a świętość

Z powyższej analizy wynika, że człowieka nie można zrozumieć bez miłosierdzia doznawanego i świadzonego w życiu duchowym, a przede wszystkim bez miłości miłosiernej w jego życiu doczesnym³⁰. Zatem miłosierdzie stanowi o doskonałości człowieka na podobieństwo doskonałości Boga. Powołanie do przyjaźni z Bogiem w ramach świadczenia miłosierdzia Bogu – Człowiekowi utożsamiającemu się z człowiekiem, stanowi wyróżnienie przez Boga, a zarazem stanowi szacunek dla jego godności oraz powołanie do doskonałości na podobieństwo Boga Ojca. Zatem prawdziwe poznanie miłosierdzia, zdaniem Jana Pawła II, jest „[...] stałym i niewyczerpanym źródłem nawrócenia, nie tylko jako doczesnego aktu wewnętrznego, ale jako stałego usposobienia, jako stanu duszy”³¹. Przeszkodą w nawróceniu są ze strony człowieka: „[...] brak dobrej woli, brak gotowości nawrócenia, czyli pokuty, trwanie w oporze i sprzeciwie wobec łaski i prawdy, a zwłaszcza wobec świadectwa krzyża

²⁷ Dz. 1777.

²⁸ Tamże 1688. Zob. KKK 864; L. GRYGIEL, *W miłosierdziu miary nie masz*, 51.

²⁹ S. URBAŃSKI, *Życie mistyczne błogosławionej Faustyny Kowalskiej*, Warszawa 1997; TENŻE, *Mistyczny świat ducha*, Warszawa 2000; TENŻE, *Mistyka miłosierdzia*, Warszawa 2009.

³⁰ W. SŁOMKA, *Miłosierdzie w chrześcijańskiej wizji człowieka*, w: *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia*, red. L. Balter, Poznań 1991, 63-65; J. MACHNIAK, *Doświadczenie Boga w Tajemnicy Jego Miłosierdzia*, 263-266.

³¹ IOANNES PAULUS II, *Litterae encyclicae de Divina Misericordia „Dives in misericordia”* (DM) 13, AAS 72 (1980), 1220: „[...] sempiternus est et immensus conversionis fons, non modo ut transeuntis actus interioris, verum uti affectus perpetui animique status”, JAN PAWEŁ II, *Encyklika o Bożym Miłosierdziu „Dives in misericordia”*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2005, 126.

i zmartwychwstania Chrystusowego³². Oznacza to, że człowiek powinien przemienić się wobec drugiego człowieka poprzez osobiste postępowanie. Ponieważ świadectwo miłosierdzia jest świadectwem człowieka świętego, który, podobnie jak Faustyna, odmieniony i przemieniony miłością miłosierną Boga idzie do ludzi cierpiących, aby przekazać im dotknięcie miłosierdzia Bożego, w swoim i ich zranionym ciele. Chodzi o to, aby nasza tożsamość z ludźmi cierpiącymi była w jedności z cierpieniami Chrystusa. Tylko chrześcijanin święty najgłębiej jednoczy się z cierpieniami Jezusa, ponieważ On powiedział Faustynie: „W męce mojej szukaj siły i światła”³³. Również zachęca do rozważania Jego ofiary na krzyżu: „Najwięcej łask udzielałam душom, które pobożnie rozważają Mekę moją. Jedna godzina rozważania mojej bolesnej męki większą zasługę ma aniżeli cały rok biczowania się aż do krwi; rozważanie moich bolesnych ran jest dla ciebie z wielkim pożytkiem, a mnie sprawia wielką radość”³⁴.

Jest to świętość kenotyczna miłosierdzia, zstępująca, jedyna zdolna uczynić człowieka miłosiernym według błogosławieństwa: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Miłosierdzie zatem tkwi w naturze człowieka, a więc jest kręgosłupem życia duchowego. Człowiek wierzący musi być najpierw miłosiernym, aby miłosierdzie okazywać innym. Musi – pisze H. Wejman – niejako zinterioryzować tj. uczynić je własnym. W istocie interioryzacja wartości miłosierdzia sprowadza się do uwewnętrznienia przez człowieka Chrystusowego miłosierdzia do tego stopnia, że między nim a Chrystusem zachodzi ontologiczna jedność w miłości, która się wyraża z kolei w jedności posłannictwa. W tym zinterioryzowaniu człowiekiem nie kieruje już chęć przypodobania się ludziom lub pragnienie uzyskania jakichkolwiek korzyści, lecz wzgląd na osobę Chrystusa jako Miłosierdzia Wcielonego³⁵.

Ten proces jedności z Jezusem podkreśla Faustyna: „Pan chce przeprowadzić na chwałę swoją i dla pożytku wielkiej liczby dusz, a mnie

³² Tamże: „[...] deficiens bona voluntas, nulla videlicet conversionis ac paenitentiae voluntas, id est perseverantia in obstinatione ac repugnantia tum gratiae tum veritati, repudiato praesertim testimonio crucis Christique resurrectionis”. Zob. P. WARCHOŁ, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek. Teologiczna interpretacja miłosierdzia w nauce Jana Pawła II*, Wrocław 2007, 174-178.

³³ Dz. 654.

³⁴ Tamże 369.

³⁵ H. WEJMAN, *Osiem błogosławieństw ewangelicznych. Nowe perspektywy duchowości*, Poznań 2000, 94; J. MACHNIAK, *Doświadczenie Boga w Tajemnicy Miłosierdzia*, 144.

używa jako nędznego narzędzia, przez które ma przeprowadzić swoje wieczyste plany miłosierdzia³⁶ i dlatego „nic mnie nie oderwie od spełnienia woli Bożej”³⁷, ponieważ On prowadzi do wewnętrznej przemiany, w której dokonuje się przejście od rzeczy materialnych do czysto duchowych, czyli do umiłowania Boga. „Nawrócenie do Boga – pisze Jan Paweł II – „zawsze polega na odkrywaniu miłosierdzia, czyli swej miłości, która cierpliwa jest i łaskawa na miarę Stwórcy i Ojca – miłości, której Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa jest wierny [...] aż do krzyża, czyli do śmierci i zmartwychwstania swojego Syna”³⁸. Innymi słowy, człowiek przechodzi z miłości własnej do miłości Boga, aby realizować ideał osobistej świętości. Albowiem Bóg nie odrzuca grzeszników, ale z niezgłębionego miłosierdzia swego otworzył im skarb, z którego czerpać mogą w obfitości nie tylko usprawiedliwienie (nawrócenie), ale „wszelką świętość, do jakiej dusza dojść może”³⁹. A więc proces świętości uwarunkowany jest stopniem przyjęcia miłosierdzia Bożego, czyli otwarciem się na działanie Jego miłosierdzia w duszy człowieka; na działanie Boga w człowieku⁴⁰.

Zatem doświadczenie miłosierdzia Bożego kształtuje świętość człowieka ku „nowemu życiu”. To doświadczenie wyraża się w ciągłej dyspozycji praktykowania miłosierdzia, a tym samym realizacji osobistej świętości. Jest to relacja między człowiekiem a Bogiem miłosiernym, a także między ludźmi. Potwierdza to Jan Paweł II, że chociaż „[...] jedna strona tylko obdarowuje – daje, a druga tylko otrzymuje – bierze [...], w istocie rzeczy zawsze również i ta pierwsza strona jest obdarowywana. A w każdym razie także i ten, który daje, może bez trudu odnaleźć siebie w pozycji tego, który otrzymuje, który zostaje obdarowany, który doznaje miłości miłosiernej [...] doznaje miłosierdzia”⁴¹. Z nauki

³⁶ Dz. 615.

³⁷ Tamże.

³⁸ DM 13, AAS 72 (1980), 1220: „*Conversio autem ad Deum in eo quidem consistit quod ipsius quis reteggit misericordiam, illum nempe amorem, qui et patiens est et benignus secundum Creatoris ac Patris mensuram; amorem insuper, cui «Deus et Pater Domini nostri Iesu Christi» (2 Cor 1, 3) fidelis persistit [...] usque ad crucem – id est mortem resurrectionemque Filii»*, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, 126. Zob. P. WARCHOL, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek*, 174-176.

³⁹ Dz. 1122.

⁴⁰ H. WEJMAN, *Osiem błogosławieństw*, 99; *Bo na wieki Jego Miłosierdzie. Ks. Michał Sopoćko*, 136.

⁴¹ DM 14, AAS 72 (1980), 1222: „[...] unam partem solam dare et offerre alteramque solam accipere et apprehendere [...] reapse nihilo minus tamen is pariter qui donat,

Ojca Świętego wynika, że człowiek miłosierny to ten, który sam czyni miłosierdzie i przyjmuje miłosierdzie Boga, stając się uczestnikiem Jego miłosierdzia, czyli życia w świętości, aby osiągnąć życie wieczne. Czyniąc miłosierdzie chrześcijanin powinien się uświęcać, gdyż z jego osobistej świętości powinny wypływać czyny miłosierdzia. Dlatego prawda o miłosierdziu Bożym powinna przenikać wszystkie warstwy i stopnie rozwoju życia duchowego. W tym celu powinno stosować się „zasadę miłosierdzia” jako metodę formacji duchowej, aby życie duchowe chrześcijanina było naznaczone miłosierdziem. W Piśmie Świętym mamy dwa charakterystyczne teksty: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36) i „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Te dwa fragmenty zawierają istotne zadania dla formacji duchowej. Pierwszy domaga się naśladowania miłosierdzia Ojca Przedwiecznego, drugi zaś wymaga ukształtowanej postawy miłosierdzia na drodze osobistej świętości. Dopiero obie postawy kształtują autentyczną świętość chrześcijanina⁴².

Przykładem tak rozumianej świętości jest siostra Faustyna, która oddała się Bogu na ofiarę całopalną miłości miłosiernej, przypominając, że miłość miłosierna Boga wymaga miłości bliźniego. Ale najpierw liczy się miłość Boga. „Miłość, pisze, miłość i jeszcze raz miłość Boga, ponad to nie ma nic większego ani w niebie, ani na ziemi. Największa wielkość to jest – miłować Boga, prawdziwa wielkość jest w miłości Bożej, prawdziwa mądrość – jest miłować Boga”⁴³. Dzięki łasce Bożej chrześcijanin może poznać wielkość i świętość Boga, a przede wszystkim Jego miłość do stworzenia. Chrześcijanin ma świadomość, że uczestniczy w życiu Bożym poprzez odpowiedź swojej miłości na Jego miłość. Dokonuje się to na szczycie świętości w mistycznym zjednoczeniu człowieka z Bogiem. Odtąd człowiek pragnie żyć Bogiem, Jego miłością miłosierną i wchodzi coraz głębiej w siebie, aby tam odkryć Jego działanie. Wchodzi najgłębiej w swego ducha, w którym łączy się z Bogiem. Jest

beneficio semper donatur. Utrumque est, etiam ille facile reperiri potest in statu recipientis aut beneficijum obtinentis aut misericordem comprobantis amorem [...] misericordiam consequentis”, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, 128. Zob. P. WARCHOŁ, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek*, 181-182.

⁴² F. CEGIELKA, *Profetyczne i pedagogiczne znaczenie orędzia Miłosierdzia Bożego przekazanego przez siostrę Faustynę Kowalską*, w: *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia*, red. L. Balter, Warszawa 1991, 267; P. WARCHOŁ, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek*, 196-197.

⁴³ Dz. 990.

to doskonała jedność człowieka z Bogiem w miłości. „Ukochało serce moje Pana całą mocą miłości i nie znam innej miłości”⁴⁴. Uwieńczeniem świętości Faustyny były jej zaślubiny: „zaślubiło się serce moje z Jego Sercem w sposób miłosny i odczułam Jego najłżejsze drgnienia, a On moje. Ogień mojej miłości stworzony, został złączony z żarem wiekuiściej miłości Jego”⁴⁵. Oznacza to dogłębną przemianę duchową i całkowite przeobrażenie wnętrza człowieka przez akt miłości⁴⁶.

Ten proces przemiany duchowej prowadzi do całkowitego zjednoczenia, czyli zaślubin duchowych, które polegają na zgodności woli ludzkiej z wolą Bożą. Jeśli dusza całkowicie upodabnia się do woli Bożej, wtedy całkowicie i w sposób nadprzyrodzony jest zjednoczona i przeobrażona w Boga. Dlatego Faustyna znajduje w woli Bożej pełnię życia duchowego, równocześnie odnajduje „głębię pokoju”, „pokarm i rozkosze duszy”, tak iż w końcu oświadcza Bogu: „wola Twoja św. jest mi wszystkim”⁴⁷. Możemy wyciągnąć wniosek, że doskonała zgodność z wolą Bożą stanowi zasadniczy skutek i praktyczne kryterium zjednoczenia przeobrażającego. Oznacza to, że nie dokonuje go przelotne „dotknięcie” Boga, ale wynika z nieustannego z Nim kontaktu. A więc Faustyna weszła w najdoskonalsze zjednoczenie z Bogiem w życiu doczesnym. Dlatego pisze, że jest „całkowicie preistoczoną przez miłość Bożą”⁴⁸; że „dusza moja była bez przerwy zjednoczona z Panem”⁴⁹. Jezus nazywa ją oblubienicą, której podał rękę i posadził ją obok Siebie⁵⁰.

Świadectwo Faustyny jest dokumentem doświadczonego przeżycia miłosierdzia Bożego, a zarazem nowym świadectwem o Bogu miłosiernym. Tak rozumiane miłosierdzie Boże jest najdoskonalszym wzorem dla ludzkiej postawy duchowej. Chodzi o postrzeganie miłosierdzia jako procesu świętości, który dokonuje się między Bogiem a człowiekiem.

3. Sposoby miłosierdzia uświęceniem człowieka

Dla pełnego zrozumienia świętości miłosierdzia trzeba odwołać się do objawienia Jezusa: „Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd

⁴⁴ Tamże 1021.

⁴⁵ Tamże 1056.

⁴⁶ J. MACHNIAK, *Doświadczenie Boga w Tajemnicy Jego Miłosierdzia*, 212-214.

⁴⁷ Dz. 952.

⁴⁸ Tamże 1371.

⁴⁹ Tamże 1443.

⁵⁰ Tamże 1563.

się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia Bożego⁵¹. Zanim to uczynił Jezus, wpierw przedstawił wizję piekła Faustynie⁵². Zaraz po tej wizji Święta zapisuje Jego słowa: „Córko moja, jeżeli przez ciebie żądam od ludzi czci dla mojego miłosierdzia, to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie moje. Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć, ani wymówić, ani uniewinnić.

Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu mojemu. Tak, pierwsza niedziela po Wielkanocy jest świętem Miłosierdzia, ale musi być i czyn; i żądam czci dla mojego miłosierdzia przez obchodzenie uroczystości tego święta i przez cześć tego obrazu, który jest namalowany. Przez obraz ten udzielę łask duszom, on ma przypominać żądania mojego miłosierdzia, bo nawet wiara najsilniejsza nic nie pomoże bez uczynków⁵³.

Z powyższych słów jasno wynika, że nie można polecenia Jezusa ograniczać tylko do głoszenia miłosierdzia, ponieważ współczesny świat potrzebuje bardziej świadków niż nauczycieli. Świadectwo to polega w tym wypadku na postawie miłosierdzia wobec bliźnich. Faustyna jako „świadek miłosierdzia”, nie tylko głosiła miłosierdzie Boże, ale przede wszystkim czyniła je względem bliźnich, stając się narzędziem przekazywania i czynienia miłosierdzia. Chodzi tu więc o świętość miłosierdzia przekazywaną poprzez ofiarowanie siebie samego miłości miłosiernej Boga, wyrażającego się w jej mistycznym zjednoczeniu z Bogiem (zaślubiny duchowe), a także o ten zwyczajny sposób, codzienny, jakim jest czynna postawa miłosierdzia wobec spotykanych ludzi poprzez te trzy sposoby. Wyrażają one wprawdzie czynność zewnętrzną, jednak nie jest ona tylko zwykłą działalnością charytatywną czy jakąś formą dobroczynności, ponieważ wypływa ze zjednoczenia z miłosiernym Jezusem, czyli ze świętości, którą należy realizować w każdym czynie, słowie i modlitwie. Tak rozumiana realizacja miłosierdzia objawiona przez Jezusa jest bardzo trudna dla współczesnego człowieka, gdyż wymaga osobistej świętości i systematycznej formacji

⁵¹ Tamże 300.

⁵² Tamże 741.

⁵³ Tamże 742.

w duchu miłosierdzia, aby tą drogą dążyć do coraz pełniejszego zjednoczenia mistycznego z Bogiem w Chrystusie i do coraz ofiarniejszej służby drugiemu człowiekowi. Chrześcijanin realizujący miłosierdzie uczestniczy bowiem w miłosierdziu Bożym, gdyż realizuje miłosierdzie poprzez świadectwo życia miłosierdziem, które jest podstawowym sposobem rozwoju osobistej świętości. Bogaty w miłosierdzie Bóg staje się dla człowieka źródłem świętości, o ile człowiek poprzez ufność otwiera się na Stwórcę. Kto zechce zachować tę właściwą relację do Boga, staje się święty. Świętość Boga jest więc hipostatycznie zjednoczona ze świętością człowieka. Chodzi tutaj o zjednoczenie ludzkiej natury Jezusa z Boską Osobą Słowa. W ten sposób Bóg przywraca wszystkiemu wartość w człowieku, który jest z Nim osobowo zjednoczony. Zatem świętość polega na podjęciu Jego miłosierdzia, które miłuje Bóg. Dlatego w świętości Boga, rozumianej jako realizację miłości bliźniego poprzez te trzy sposoby, najpełniej wyraża się Jego miłosierdzie. I tak też rozumie świętość Faustyna – jako owoc Miłości Miłosiernej Boga.

Dlatego Jezus w powyższym orędziu skierowanym do Faustyny o głoszeniu światu prawdy o Bożym miłosierdziu żąda od niej uczynków miłosierdzia⁵⁴ realizowanych przez trzy sposoby. Stanowią one jakby trzy stopnie pełnienia miłosierdzia. Faustyna jednak trochę łagodzi polecenie Jezusa, gdy pisze: „Sam mi każesz się ćwiczyć w trzech stopniach miłosierdzia; pierwsze: uczynek miłosierny – jakiegokolwiek on będzie rodzaju; drugie: słowo miłosierne – jeżeli nie będę mogła czynem, to słowem; trzecim – jest modlitwa. Jeżeli nie będę mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogę modlitwą. Modlitwę rozciągam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie”⁵⁵. Tak sformułowane czynienie miłosierdzia daje wiele możliwości realizowania go w indywidualnym życiu duchowym każdego człowieka⁵⁶.

Najczęściej chrześcijanie zapominają, że pierwszym zadaniem człowieka wierzącego w miłosierdzie Boga jest realizacja tego miłosierdzia w czynie. Ta realizacja wypływa z postawy oddania czci i uwielbienia miłosiernemu Bogu w postawie mistycznej jedności z Nim, czyli w postawie świętości. Dopiero na drugim miejscu jest słowo, a na końcu modlitwa. Ale przeważnie chrześcijanie czynią miłosierdzie przez ten

⁵⁴ Tamże 742.

⁵⁵ Tamże 163.

⁵⁶ J. MACHNIAK, *Doświadczenie Boga w Tajemnicy Jego Miłosierdzia*, 272-276; 284-287; *Bo na wieki Jego Miłosierdzie. Ks. Michał Sopoćko*, 106-113.

ostatni stopień, który jest najłatwiejszy i niewymagający żadnej ofiary, ponieważ modlą się tylko o miłosierdzie Boże, bez uczynków dla grzeszników. Dlatego trzeba sprostować tę postawę, zgodnie z przekazem św. Faustyny, aby chrześcijanie czynili miłosierdzie przede wszystkim poprzez czyn i słowo wobec bliźniego.

Miłosierdzie czynu, słowa i modlitwy ma zawsze charakter nieograniczony czasem i przestrzenią. Albowiem wszędzie i zawsze, w zależności od sytuacji i miejsca, można wykorzystać powyższe sposoby miłosierdzia, zwłaszcza modlitwy, która stanowi uzupełnienie oraz źródło każdego czynu miłosiernego. Ponadto jest siłą osobistego uświęcenia.

Często zapominamy o tym, że głównym zadaniem świętości miłosiernej jest nie tyle głoszenie, ile realizacja powyższych sposobów miłosierdzia w celu zadośćuczynienia Bogu za grzechy świata. Te trzy sposoby miłosierdzia mają być realizowane przez każdego chrześcijanina jako ratunek dla świata. Dlatego Jezus mówi: „Córko potrzebuję ofiary wypełnionej miłością, bo ta tylko ma przede mną znaczenie. Wielkie są długi świata zaciągnięte wobec mnie, mogą je spłacić dusze czyste swą ofiarą, czyniąc miłosierdzie ducha”⁵⁷. „Wiem, córko moja, że je rozumiesz i czynisz wszystko, co jest w twojej mocy, ale napisz to dla dusz wielu, które nieraz się martwią, że nie mają rzeczy materialnych, aby przez nie czynić miłosierdzie. Jednak o wiele większą zasługę ma miłosierdzie ducha, na które nie potrzeba mieć ani pozwolenia, ani spichlerza, jest ono przystępne dla wszelkiej duszy. Jeżeli dusza nie czyni miłosierdzia w jakikolwiek sposób, nie dostąpi miłosierdzia mojego w dzień sądu. O, gdyby dusze umiały gromadzić sobie skarby wieczne, nie byłyby sądzone – uprzedzając sądy moje miłosierdziem”⁵⁸.

Ze słów Jezusa jasno wynika, że miłosierdzie ducha odgrywa decydującą rolę w zbawieniu świata, w wynagradzaniu Bogu za grzechy ludzkości. Ogarnia ono wszystkich ludzi niezależnie od rasy i narodu⁵⁹. Ostrzega jednocześnie na przykładzie Łazarza przed egoistycznym wykorzystywaniem dóbr materialnych, które zaślepiają człowieka i niszczą w nim dążenie do szczęścia wiekuistego, a także nie służą one w niesieniu czynów miłosierdzia innym. Tylko całkowite wykorzystywanie dóbr materialnych i gonitwa za nimi zamyka człowieka na miłosierdzie Boga i na niesienie go innym ludziom. Zatem miłosierdzie chrześci-

⁵⁷ Dz. 1316.

⁵⁸ Tamże 1317.

⁵⁹ DM 15, AAS 72 (1980), 1228-1232, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, 135-138.

jańskie, nie zaniedbując dawania dóbr doczesnych, przede wszystkim rozdaje dobra duchowe, które kształtują świętość każdego człowieka, ponieważ chce przybliżyć ludzkości Królestwo Boże. To miłosierdzie ducha powinno mieć charakter stały, być stałą sprawnością ducha. Najmniej piszemy o miłosierdziu ducha zwracając uwagę na ostatnią formę miłosierdzia, czyli modlitwę.

Im bardziej motywacja czynków miłosiernych świadczonych innym ludziom wypływa z osobistej świętości, tym bardziej postępowanie człowieka nabiera charakteru nadprzyrodzonego, czyli coraz wyższych stopni świętości. Dlatego dla osób postępujących w rozwoju świętości osobista świętość musi się rozwijać poprzez sposoby miłosierdzia, a także winna przyczyniać się do uświęcenia bliźniego. Zatem świętość miłosierna uświęca każdego człowieka. Stąd też sposoby miłosierdzia nie mogą mieć charakteru jednorazowego, ale powinny mieć charakter stałości w życiu duchowym chrześcijanina, ponieważ „cokolwiek czynisz bliźniemu, Mnie czynisz”⁶⁰, mówi Jezus.

Chodzi o wzajemne oddziaływanie ja – ty. Jest więc miłosierdzie zaczątkiem kształtowania się osobistej świętości, czyli dla siebie, i zewnętrznej, czyli bycia dla drugiego, dla innych, „bycia dla współbraci”, stwierdza Jan Paweł II⁶¹. Gdy człowiek okazuje miłosierdzie innym ludziom jak Chrystus, objawia się w nim pełnia miłości miłosiernej. Wtedy osoba ludzka zraniona grzechem odnajduje swoją integralność w osobistej świętości, czyli blask powtórnego stworzenia. Dlatego realizowanie miłosierdzia to, według Cz. Bartnika, „najdoskonalsze ucłowieczenie się i uchrystusowanie”⁶². Zatem świętość miłosierna ma dwa wymiary: ku Bogu i ku ludziom, stanowiąc syntezę duchowego doczesnego życia chrześcijanina, jeśli w miłosierdziu Boga znajduje swoje źródło i zwieńczenie. Miłosierdzie Boga jest więc drogą, która upodabnia ludzi do Chrystusa i uwalnia od przywiązania do dóbr doczesnych oraz stanowi o ich świętości na Jego wzór⁶³.

⁶⁰ Dz. 476.

⁶¹ JAN PAWEŁ II, *Ubodzy duchem to ludzie otwarci na wielkie sprawy Boże, Homilia podczas Mszy świętej w Elku*, 8. 06. 1999 r., „L'Osservatore Romano” 8 (1999), ed. pol, 36; zob. P. WARCHOŁ, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek*, 184.

⁶² Cz. BARTNIK, *Duchowe oblicze współczesnego świata*, w: *Jan Paweł II, Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, red. S. Grzybek – M. Jaworski, Kraków 1981, 247; P. WARCHOŁ, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek*, 186.

⁶³ P. WARCHOŁ, *Miłosierny Bóg i miłosierny człowiek*, 183- 187; T. SZALKOWSKA, *Tajemnica Miłosierdzia. Stulecie urodzin św. Faustyny Kowalskiej*, Warszawa 2005, 210-

Zakończenie

Świętość miłosierdzia wskazuje na istniejące w głębi człowieka pragnienia i tęsknoty, których zaspokojenia szuka w miłosierdziu Boga. Owocem takich poszukiwań jest osiągnięcie mistycznej jedności z Bogiem. Rodząca się i rozwijana z łaski Boga więź miłości miłosiernej w procesie uświęcenia człowieka promieniuje na zewnątrz w uczynkach miłosiernych. Formacja do postawy miłosiernej i przez miłosierdzie pomaga chrześcijaninowi osiągnąć świętość promieniującą miłością miłosierną do wszystkich. W tak rozumianej świętości mamy do czynienia z doświadczeniem miłosierdzia Boga. Owocem tego jest pełne życie duchowe. Zatem miłosierdzie jest drogą do osiągnięcia świętości. Dlatego świętość można sprowadzić do słowa „miłość miłosierna”. Droga świętości jest przede wszystkim doświadczeniem Bożego miłosierdzia, które powinno wytworzyć w chrześcijaninie ducha miłosierdzia. Wobec tego odwoływanie się do Boga Miłosierdzia daje możliwość realizacji osobistej świętości, w której wyraża się całkowite zaufanie Jemu. Ta pełna ufności relacja z Bogiem pozwala chrześcijaninowi zobaczyć prawdę o sobie samych, a jednocześnie daje nadzieję na Boże przebaczenie i jego pomoc w dążeniu do świętości.

Św. Faustyna jest więc wzorem głębokiego życia mistycznego, a jej pouczenia i opis osobistego doświadczenia Bożego miłosierdzia mogą stanowić „przewodnik” dla tych, którzy pragną osiągnąć świętość poprzez realizację wszystkich sposobów miłosierdzia, a nie tylko modlitwy. Przede wszystkim przez osiągnięcie miłosierdzia ducha. Święta w *Dzienniczku* z jednej strony ukazuje na swoim przykładzie rozwój osobistej świętości aż do osiągnięcia zaślubin duchowych w miłości miłosiernej, a z drugiej strony realizację sposobów miłosierdzia wpływających z miłości miłosiernej Boga.

Mercy – The Way to Holiness according to St. Faustina Summary

The sanctity of mercy focuses on desire and longing existed in human depth, of which fulfilling is searched in Divine Mercy. The consequence of such searching is the receiving the mystical unity with God.

The ties of merciful love in the process of human sanctification human, arising and developing as a grant from God, beams in works of mercy. Formation to merciful attitude and by mercy lets Christian reach holiness emanating merciful love to everyone. In the holiness understood in this way we can deal with the experience of Divine Mercy. Fruit of this is full spiritual life, so mercy is a way to achieving the holiness. That is why, we can come down holiness to words: merciful love. The way to holiness is the experiencing Divine Mercy, which should make the spirit of mercy in Christian.

St. Faustine is an example of deep mystical life and her advice and description of personal experience of Divine Mercy is a „guide book” for those who want to achieve the holiness by practising of all ways of mercy. Saint woman in her Diary shows on her example both development of personal holiness up to reaching the spiritual nuptials in merciful love, and realising the ways of mercy springing from God’s merciful love.

Słowa kluczowe: Bóg, miłosierdzie, miłość, św. Faustyna, świętość, uczynki miłosierne, ufność, zjednoczenie z Bogiem

Keywords: mercy, love, mystical experience, St. Faustine, spiritual fight, God’s will

